

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64106

## Amerykański indywidualizm

Artykuł specjalny - napisany

przez Herberta Hoovera, prezydenta Stanów Zjednoczonych

Od początku wojny światowej widzieliśmy, jak rewolucja ogarniała część kuli ziemskiej. Były to wybuchy, których przyczyną należało szukać o wiele głębiej, aniżeli przyczyny niepowodzeń rządów z czasów wojny. Ostatnie etapy wojny były wprawdzie już same przez się konfliktami poglądów społecznych, ale poza tym przyczyną przewrotu społecznego tkwiły w wielkich, odwiecznych nierównościach, spotęgowanych przez napiecie wojenne do granic niemożliwości i wskutek zniszczeń wojennych, odczuwanych już jako ciężar nie do zniesienia.

W powstały wielkie formuły, które głosiły kres wszelkiej nędzy. Nadzieje, zrodzone z nędzy i cierpienia, wędowały pod ich sztandarami wielkie masy ludowe, wojna zaś działała jak wielki społeczny bakcyli fermentu nie tylko u tych ludów, u których rzeczywiste wybuchy płomienia rewolucji.

Burza wojny, rewolucyj i ucieczki, które one wzbudziły, obecnie się uspokoiła: ale nawet u nas w Stanach Zjednoczonych, pozostawia po sobie wiele niepokoi, wiele niezadowolonych. U nas wszystkich, którzy byliśmy przedmiotem tego najstraszliwszego, nakłótniczego i najbardziej bezpożądane doświadczenia urosła wskutek tego znaczna część

nowej świadomości i jeżeli chcemy naszą przyszłość przewidywać kształtować, to musimy opierać się na świadomości, którą do zrozumienia sensu owych nowych prawd.

Oczywiście nawet to części świata i kraje, które wskutek wojny mniej uciepowały, częściowo zaraziły się jej ideami. A zresztą wielu było silne nadzieje, że ofiary, które ponieśliśmy w czasie wojny, oczyszcza i uszlachetnia naszą cywilizację. Sądziłem, że jednemu celowi tak pięknie urzeczywistniona wojna, zamieni się w czasie pokoju w nową wielką jedność działań, celem sumienia złych stron naszej cywilizacji. Lecz wojna miała tylko jeden prosty cel, ku któremu wszystkie duchowe i materialne siły były skoncentrowane. Scena jednak zmieniła się i stanęliśmy przed niezmierną rozpiętością, olbrzymiej liczby celów pokojowych.

Pieć lat sześć  
Ilości społecznych  
walczy o przewagę w świecie

co, a więc przede wszystkim amerykański indywidualizm, następnie indywidualizm państw Europy z ich kastowymi i klasowymi przywilejami. Dalej komunizm, socjalizm, syndykalizm, a wreszcie autokracja: urodzenia i posiadania. Niektórych ludzi opanowała lekkie zwątpienie w wartość naszych urządzeń, niektórych znów zamopokoiły nowe hasła, wprowadzające tak wielkie zamieszanie swoja frazeologia. W tym chaosie dyskusji podejmowane są bowiem często próby wyniesienia pod niebiosa społecznych i gospodarczych sił, albo ściąganie ich w proch. Są wśród tych frazesów pewne, których siły, rodzące czyn, nie można przeczyć, na przykład frazes o dyktatorze proletariatu i frazes o „narodach kapitalistycznych” i jeszcze wiele innych.

Przyjrzyjmy się jeszcze raz tym frazesom, które w ostatnich latach wysunęły się na czoło, a przejrzymy się na wadek, jak wielkie społeczno-polityczne zaburzenia mogą być wywołane przez to, że demagogowie osłaniają zwycięstwo podjętych nienawistnych i zniszczeni pięknie i okłamywaniem ze słownika politycznego idealizm.

Co do mnie, to pragnęlibyśmy już tu zaznaczyć, że moja wiara w istota prawdy, siła zdolność do życia owego oraz pełnej rozwiniętego programu według którego żyłoby dotychczas w Stanach Zjednoczonych, tylko wzmacniła się i pogłębiła przez przekonywujące doświadczenia mojej 7-letniej służby państwowej w dziedzinie skutków nędzy wojennej.

Siedem lat miałem do czynienia z wykształceniem gospodarczym, z rozpadem społecznym, z politycznym procesem rozkładu, z wrzeniem indywidualnych i klasowych konfliktów. Wszystko to okazało mi możliwość wglądu w rozgrywkę sił społecznych i pobudziło mnie do rozmyślań na temat, jakie znaczenie mają dla ludzkości w swych najważniejszych skutkach. Z rozważań tych wyszedłem jako indywidualista, który się nie wstydził nim być. Lecz muszę dodać, że jestem

indywidualista amerykańskim, albowiem Ameryka rozwijała stale na swój sposób te ideały, które tworzą postępowy indywidualizm.

Doświadczenie nauczyło nas, że pod do produkcyj tylko tam może być szczęśliwie silny, gdzie się troszczy o sprawiedliwy podział



Prezydent Hoover z żoną przed swym domem w Palo Alto (Kalifornia) w rozmowie z red. Paul R. Mellonem, korespondentem U. P. Hoover wreszcie redaktor Mellonowi artykuł, który dziś zamieszczamy.

Ale doświadczenie nauczyło nas również, że nie ma sprawiedliwego podziału bez nałożenia pewnych ograniczeń na silnych i panujących. W wieku XX poszliśmy jeszcze o krok dalej. Uświadomiliśmy sobie, jako konieczne uzupełnienie właściwie pomowanego indywidualizmu, — że służba dla innych, odpowiedzialność za innych powinna być mianowana w sensie szczerym i głębokim.

Pomiedzy indywidualizmem Starożytności a indywidualizmem, który rozwinięty w Ameryce, leży cały świat różnic w duchu i zasadach.

My mamy tutaj rzeczywiste własny

odrębny system społeczny. Zbudowaliśmy ten system sami z elementów, które napłynęły do nas na tle oporu przeciw stosunkom w Europie. Żyliśmy rzeczywistością według tego systemu i polepszamy go stale, rzadko jednak próbujemy go określić. W każdym razie nienawidzi on autokracji i nie wdaje się z nią w żadne układy, a raczej zwalcza ją, gdzie tylko na nią się natknie. Ten system nie jest ani kapitalizmem, ani socjalizmem, ani syn-

tykalizmem, ani też skrzyżowaniem tych systemów.

Podobnie jak większość Amerykanów, nie pozwolę skreślać żadnego słówkami, któreby miały ten system sklasyfikować, czy byłoby to „kapitalizm”, „plutokracja”, „proletariat” czy też „klasa średnia”. Systemu tego nie mógłbym w ogóle porównać z żadnym pojęciem, które wymaga przyjęcia zasady, że jedna grupa panuje nad drugą.

Ponieważ siła ideału wzrasta stale wskutek wychowania mas, waku jak postępowanie naprzód, wywołanie naszych żądań wolności, sprawiedliwości, ludzkości i służby dla bliźnich, nasze egzystencjalne impulsy trąca coraz bardziej na silne i gdybyśmy kiedykolwiek mieli przyzwyczaić się do tego, to wtedy takie impulsy musiałby zginąć w czystych nieczułościach.

W ciągu życia jednak najbliższych paru pokoleń nie wolno się nam żyć na wyłączenie własnego interesu indywidualnego jako pobudki do przodowania w produkcji, gdyż w przeciwnym razie musielibyśmy zginąć.

Kszuacy ogień błędny wszelkie-

go rodzaju socjalizmów polega na

tem, że wszystkie one widzą w altruizmie jedyną pobudkę dla zwiększenia ludzkiego. Ten błąd w myśleniu prowadzi do potężnej biurokratyzacji całego narodu. Ponieważ gospodarcze pobudki dla jednostek są wyłączone, subtelniejsze odwołania talentu i charakteru musiałby być obok siebie lub ponad sobą uszeregowane przez plebiscyt, albo lepiej jeszcze przez partię bolszewicką lub przez inną formę tyranii.

Ze takie idee jako pobudki do rozwoju indywidualnego są nieodpowiednie, okazała netyklo kleska eksperymentu rosyjskiego, lecz także nieudanie się naszych własnych amerykańskich dążeń do stworzenia znacjonalizowanych gałęzi przemysłu.

Podobnie jak socjalizm, stanowi również autokracja biegunowe przeciwieństwo do właściwie ujętego amerykańskiego indywidualizmu, bez względu na to, czy to będzie autokracja, czy też panowanie klas, czy też kapitalizm w tym sensie, że niewiele ludzi przez nieograniczoną kontrolę posiadania decyduje o szczęściu i nieszczęściu ludzkim.

Zwodziący błędny ogień każdego rodzaju autokracji polega na wierze, że kończony Pan Bóg tylko niewiele uprzywilejowanych wyposażył w boskie atrybuty.

Autokracja uważa za sprawiedliwy podział dóbr ziemskich, sławy i nieśmiertelności. Jeśli jedna istota ludzka panuje nad innymi istotami ludzkimi.

My, Amerykanie, mamy zbyt wiele doświadczenia życiowego, aby wmawiać w siebie, iż wszyscy ludzie są równi co do zdolności charakteru, inteligencji i ambicji. Pośledziliśmy się już tak daleko, że rozumiemy, iż wszystko, czego możemy się spodziewać, sprowadza się tylko do tego, żeby jednostki zapełniły przez sprawiedliwy rząd wolność, sprawiedliwość, duchową równowagę, równe szanse i pobudki do służby dla innych.

Indywidualizm nasz różni się tem od indywidualizmu Europy, że wierzy w istnienie ideału społeczeństwa, które potrafi przyswoić sobie takie wartości ludzkości.

Pionierzy naszego amerykańskiego indywidualizmu byli na tyle rozsądni, że w Waszyngtonie, Jeffersona i Hamiltona nie wynagradzali dziedzicznymi księstwami i wielkimi posiadłościami ziemskimi, jak to u-

czyniała Wielka Brytania z Marlborough i Nelsonem, bo wtedy amerykańskie pole możliwości byłoby zaniknięcie tańchemi generacji, które odziedziczyły przywileje swych ojców bez ich uzdolnień. Skład „administracji” w Waszyngtonie dostarcza mocnego argumentu, że nasz system uniknął stworzenia i ustabilizowania jednej klasy panującej. Z tych 12 ludzi „administracji”, prezydenta, wiceprezydenta i członków gabinetu, dziewięciu rozpoczęło swą drogę życia bez jakiegokolwiek dziedzictwa, ośmiu zaś z nich nawet startowało jako zwykli robotnicy.

Przewodzenie jest właściwością jednostki. Tylko jednostka może w świecie intelektualnym działać coś jako przywódca. Jeżeli demokracja chce utrzymać swą powagę w dziedzinie obyczajowości, religii i sztuki rządzenia państwem, to musi sama swym własnym masom dawać podniecie do przewodzenia.

Przywódcy ludzi nie mogą być hodowani jako królowie pszczoł, nie mogą być naznaczeni przez pozornie boskie prawo niu rrokacji, można ich znaleźć tylko w wolnej konkurencji najzdolniejszych, najpełniejszych charakteru, najinteligentniejszych.

A nawet znalezione w ten sposób przywódca bez względu na swoją znakomitość, nie może popchnąć postępu daleko poza przeciętną jednostkę, z których składa się masa. Postęp narodu jest sumą postępów jego jednostek. Czyni i idzie, które prowadzi do postępu, rodzą się w głębiach ducha jednostki, nie zaś z ducha masy.

Masa czuje tylko. Ona nie posiada własnego świadomego ducha.

Masa jest łatwowierna, ona burzy, zużywa, nienawidzi, marzy, — nigdy nie buduje.

Jest to jeden z najgłębszych i najważniejszych wniosków teorii psychologii, że człowiek w masie nie myśli, tylko czuje. Tym dążyła tylko człowieka. Demagog karze tłum emocjami, jego kierownictwo jest kierownictwem emocji, a nie kierownictwem intelektu i postępu.

O tem czy jakiś postulat jest popularny, czy nie, rozstrzyga fakt, czy przedstawia on rzeczywistość na trzebie. Może to określić tylko dojrzały rozsądek, wychowanie i twórcze przewodnictwo.

Herbert Hoover  
Prezydent Stanów Zjednoczonych

Powstańcy otwierają kościoły w Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

W Meksyku

### Rzeźba Herberta Hoovera



Paul H. W. Levy, artystka nowojorska wykonała wspaniałe popiersie bronzowe prezydenta Hoovera, który wczoraj objął urząd.

### Przysięga Herberta Hoovera

na konstytucję wolnej Ameryki

WASZYNGTON 5.3. Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, Herbert Hoover i wiceprezydent, Curtis D. Lister, wczoraj uroczystie wprowadzili na swój urząd.

Przed południem przybyła do mieszkania prezydenta delegacja posłów i senatorów, aby mu następnie towarzyszyć do Białego Domu. Hoover razem z Coolidgem udał się do gmachu parlamentu, wśród szpaleru tłumów, wznoszących okrzyki na jego cześć.

Na Kapitolu, gdzie odbyło się wspólne posiedzenie senatu i kongresu, Coolidge udał się natychmiast do pokoju prezydenta, by praktykowanym zwyczajem podpisać ostatnie protokół ustaw. W międzyczasie powstał Hoover przywódcą republikanów.

Wiceprezydent złożył na zebraniu senatorów i posłów przysięgę i wygłosił swe przemówienie. Jako nowy prezydent senatu, Wo-

### Groźne pola lodowe odpiły na pełny Bałtyk

ODYNIA 5.3. Ogólna sytuacja na Bałtyku, dzięki podwyższeniu się temperatury i korzystnym wiałom, dynamicznie od dwu dni, uległa znacznemu poprawie. Przejazd z Odyni do Gdańska zupełnie wolny. Powłoka lodowa odpiłyła na wschód na odległość kilku kilometrów. Praca łamaczy lodu w portach ogranicza się do łamania nowotworzącej się skorupy lodowej. W obu portach żegluga miejscowa odbywa się już bez łamaczy lodu.

Według informacji, nadesłanych z Kilonii, sowieckie łamacze lodu „Jermak” i „Trawor” wyswobodziły już kilka okrętów, zamrożonych w zatoce. Praca jest niezwykle trudna, gdyż skorupa lodu dochodzi do dwu i półmetrowej grubości. Łód w niektórych miejscach przymarzła do dna.

Stwierza to obawie, że nawet w razie dogodnego wiatru pola lodowe nie odejda od brzozy.

### Historyczna siedziba ks. Czartoryskich padła pastwą płomieni Pożar szalał całą dobę

1. WÓW, 5.3. Pastwą płomieni padł historyczny pałac książąt Czartoryskich w Żórawnie. Pożar, który wybuchł w niedziele po południu, wygasł dopiero w poniedziałek wieczorem, czyli trwał całą dobę.

Akcja ratunkowa była niezwykle trudna z powodu 20-stopniowego mrozu i zupełnego braku wody.

Rzeźba, przepływająca obok pałacu była zamrożona do dna, tak że wodę musiano sprowadzać z odległości 2 km.

Szkody wyrządzone przez pożar są bardzo wielkie.

Spłonęło całe drugie piętro ob-

jętowego piętra. Wszystkie pozostałe salki runęły na parter.

Strazy pożarnicze udało się przy pomocy ludności uratować znajdującą się na parterze drogocenną bibliotekę, obrazy i część atyków mebli.

Na wczoraj przypadały imieniny właściciela pałacu ks. Kazimierza Czartoryskiego.

W miejscowości Honin 40-letni bezrobotny K. J. Schaller w przebiegu choroby podjął gwałtowną próbę samobójstwa, 17-letniej córce i 10-letniej wnuczce, które ratowały się ucieczką przez okno, zdołał uderzyć i

# Dajcie głos Narodowi

Nie można powiedzieć, aby Marszałek Piłsudski, publicznie głos zabierając, zbyt czulem wyrażał i plecił naszym sejmowiczom.

Przebieganie, nie szczędził on im gorzkiej, surowej i plekającej prawdy.

Nie pomija żadnej sposobności, aby bez obłonek powieść — szczerze i poprosto — wszystko, co o nich myśli; aby we właściwym świetle przedstawić niewspółmierność, jaka zachodzi między ich postępowaniem i hartem moralnym, a wielkością zadań politycznych, jakie dotychczasowa Konstytucja kładzie na ich wattle barki.

Ziawaloby się, że posłowie w takich warunkach powinni być całą skwapliwością chwycić się nowego projektu Konstytucji, wypracowanego przez obóz, idący pod znakiem myśli Marszałka Piłsudskiego: wszak projekt ten — w swej zasadniczej istocie — jest próbą odjęcia z ramion poselskich nadmiernej ciężaru i przekazania go — całemu Narodowi, który w odnowionym ustroju Rzeczypospolitej ma być powołany do obrotu Prezydenta.

Partijnicy, okopawszy się na szczytach swych sejmowych przywilejów, narzucają projektowi Błoku Bezpartyjnego, że skrocił formę Konstytucji na miarę obywateli, na miarę człowieka równego Józefowi Piłsudskiemu, nie zaś wiedeł średniej miary człowieka o średnich zdolnościach politycznych.

Cóż za opaczne zarzuty! Wszak właśnie Marszałek Piłsudski dowiódł, że indywidualność, wyposażona w potęgę jego ducha, obywateli nie może bez sformułowanych, prawie podług autorytetu: wielki polityk, na czele Państwa stojący, jest sam sobie autorytetem. W czynach własnych znajduje sankcję swych urzędowych i serca? Czy wtenczas ten najwyższy urząd państwowy wydawać ma my na lip grzeszek partyjnych i karyków sejmowych?

Czy też wogóle z życia publicznego wykreślić mamy ów regulator, ów wysoki czynnik równowagi i ciągłości państwa, jaki swoie niezbędne uosobienie osiągnąć winien w Prezydencie Rzeczypospolitej?

Oha powyższe przypuszczenia byłyby równoznaczne z narazaniem bytu państwowego Polski na nieobliczalne hazardy.

Rzeczypospolita nie może żyć bez autorytetu, któryby reprezentował jedność jej obywateli, ich wolę życia, ich dążność do rozwoju, do potęgi i do bogactwa.

Autorytet zaś nie może powstać i nie może utrzymać się poza wolą Narodu: wymaga tego duch demokracji, przenikający wszystkie nasze urzędowania i ożywiający całą naszą kulturę.

I dlatego wybór Prezydenta wychodzić musi z bezpośrednich i powszechnych wyborów całego Narodu.

Szukanie dla wyboru tego podstaawy ostatecznej w Sejmie byłoby śmiertelne i natychmiast oklamywanem sanyich siebie: wszak posłowie, jak pokazało doświadczenie, nie mają dość siły, by godnie kierować własnym umem.

Jakżeby tedy mogli udźwignąć powagę i odpowiedzialność, zwaną z wyboru Prezydenta?

**Robotnicy w sekretarynadarze w rozbracie z rokazami komuny**

MOSKWA 53. „Izwiestia” donoszą, że w czasie wyboru do Sekretariatu w sekretarynadarze, stółcy obwodów kubańskich, wyborcy wybrali własną kandydaturę, niezadowolonych przez komitet komunistyczny.

Na 42 tysiącach głosów 30 tysięcy padło na ową kandydaturę niekomunistyczną.

# Przygrywki do batalii genewskiej

Wspólny front Polski i wielkich mocarstw w kwestji mniejszości narodowych

GENEWA 53. Senat Rady Ligi Narodów otworzył delegat Włoch Scialoja. Na pierwszym posiedzeniu ustalono porządek dziennego.

Całe zainteresowanie skupia się na sprawie ochrony mniejszości narodowych, która jutro wchodzi pod obrady.

Dyskusja rozpocznie przedstawiciel Kanady, Dandurand, słabo orientujący się w stosunkach europejskich. Zapropnuje on zmianę dotychczasowej procedury, obowiązującej w Radzie Ligi Narodów przy rozważaniu skarg mniejszościowych.

Dotychczas skargi mniejszości były rozpatrywane przez ścisły, tajny, neutralny.

„Komitet trzech”, co dawało gwarancję szybkiego zbadania sprawy i zapobiegało ewentualnemu naciskowi propagandy. Wniosek Danduranda przewiduje, że przekazywanie skarg mniejszościowych ciała znacznie licniejsze niż, złożonemu z przedstawicieli kilkunastu państw.

Idzie to oczywiście na rękę polityce niemieckiej, która mogłaby przy nowej procedurze rozstrzygnięcia na cały świat kazać hec goimofobskiego „Volksbundu” i wyzykiwać ją dla propagandy rewolucyjnej.

To też Siresenianu poprze energicznie wniosek Danduranda. Stresemannowi odpowiadać będzie m. Zaleski.

Wniosek Danduranda ma bardzo mało szansę przejęcia. Briand, Chamberlain i delegat Rumunii Titulescu, opowiedzą się napewno przeciw niemu.

Czechosłowacja i Jugosławia, niezadowolone w Radzie, nadesłaly już energiczne weta przeciw ewentualnej zmianie dotychczasowej procedury.

## Dziś w Senacie

WARSZAWA, 53. Z duża powagą Senat przystąpił dziś do rozprawy nad budżetem na rok 1929-30.

Marszałek Szymański udzielił głosu prezesowi komisji skarbowo-budżetowej wicemarszałkowi Gliwowskiemu dla przedstawienia pewnych konkluzji, do jakich komisja podczas obrad swoich doszła.

Wicemarszałek Gliwowski stwierdził, że dyskusja, w której przebiegał cały czas brali udział delegaci Rządu stanęła na wysokim poziomie, tak, że nie potrzebowaliby się powstydzić podobnej rozprawy najstarszy parlament. Mówca wyraża tylko żal, że opinia nie była dostatecznie poinformowana o toku i duchu rozprawy komisyjnych. Rozprawy te dały w wyniku pewne wskazania, które mogą stać się podstawą prawidłowej debaty budżetowej także na przyszłość. Jedną z takich prawideł mówca przedkłada dziś teraz w formie wniosku do uchwalenia przez Izbę. Wniosek ten domaga się, aby przy debacie nad budżetem nie były uwzględniane żadne wnioski, które nie pochodzą od komisji, albo nie były na niej zgłoszone jako vota mniejszości.

# Pod hasłem ograniczenia sejmowładztwa

Posłowie Kościłkowski i Piłsudski o potrzebie zmiany konstytucji

WARSZAWA, 53. Sejm zakonfacył wczoraj wielką rozprawę nad zgłoszonym przez III projekt zmiany konstytucji. Na posiedzeniu wczorajszym mówili aktywnie o owym projekcie posłowie z frakcji Kościłkowskiego i Piłsudskiego.

Posł. Kościłkowski (III): Projekt ten, spotkał się z krzywym przyjęciem i łowem i prawem strony tej Izby. Wbrew temu, co mówią przeciwnicy tego projektu, ten projekt byłby do uwzględnienia, gdyby tylko do uwzględnienia stał się przedmiotem dyskusji w Sejmie, a nie w komisji.

Posł. Piłsudski (III): Nie wykluczałem, że ten projekt może być przedmiotem dyskusji w Sejmie, ale nie w komisji.

Posł. Piłsudski (III): Nie wykluczałem, że ten projekt może być przedmiotem dyskusji w Sejmie, ale nie w komisji.

Posł. Piłsudski (III): Nie wykluczałem, że ten projekt może być przedmiotem dyskusji w Sejmie, ale nie w komisji.

cedury w sprawie mniejszości. Dyskusja potrwa prawdopodobnie do piątku, poczem wchodzi na porządek dzienny m. in. także sprawa Volksbundu i aresztowania b. posła Uliza.

Delegat polski złożył sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów wyjaśnienie rzadu polskiego w sprawie aresztowania b. posła Uliza.

Wyjaśnienia Polski podkreślała.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

W sprawie mniejszości.

że sprawa leży całkowicie w zakresie kompetencji władz sądowych, że prezydent polski nie może wywrzeć żadnego wpływu na bieg tej sprawy, tem bardziej więc nie może sobie rościć do tego pretensji, że da instytucja międzynarodowa.

Protensje Waldemarasa, który wystąpił z żądaniem dopuszczenia Litwy do rozpraw mniejszościowych, przekazano komitetowi, złożonemu z prawników.

Widok uwzględnienia żądania Waldemarasa jest znikomo. Pretensje dyktatora kowieńskiego opiera się z nieumiejętnością, które wystąpiło z podobnem żądaniem, choć inne państwa miałyby do tego więcej tytułów.

W ostatniej chwili słychać, że komitet prawników załatwił protest Litwy odmownie.

Korab Kucharski.

GENEWA, 43. W ciągu dnia dzisiejszego odbyły się różne spotkania pomiędzy delegatami państw.

Minister Zaleski.

odbył dłuższą naradę z min. Briandem i Dandurandem. Spodziewane spotkanie między Briandem a Stresemannem dotychczas nie nastąpiło, co przywraca do wiadomości.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Widok uwzględnienia żądania Waldemarasa jest znikomo. Pretensje dyktatora kowieńskiego opiera się z nieumiejętnością, które wystąpiło z podobnem żądaniem, choć inne państwa miałyby do tego więcej tytułów.

W ostatniej chwili słychać, że komitet prawników załatwił protest Litwy odmownie.

Korab Kucharski.

GENEWA, 43. W ciągu dnia dzisiejszego odbyły się różne spotkania pomiędzy delegatami państw.

Minister Zaleski.

odbył dłuższą naradę z min. Briandem i Dandurandem. Spodziewane spotkanie między Briandem a Stresemannem dotychczas nie nastąpiło, co przywraca do wiadomości.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

Wobec tego, że dalsze pertraktacje są bezcelowe, zwołano będzie kongres rad zalogowych celem zajęcia stanowiska w zatazgu o placę Prawdopodobnie nastąpi arbitraż rządu. Celem poinformowania sfer rządowych o wytworzonej sytuacji wyjechał do Warszawy komisarz demobilizacyjny.

zwolnienie od podatku dochodowego funduszy dyspozycyjnych dyrektorów kopalń oraz dyrektora Berg-und Hüttenverrein Oelsenbenera.

# PRZED WYBORAMI DO SEJMU ŚLĄSKIEGO

WARSZAWA, 53.

W czasie wczorajszego posiedzenia Sejmu zgłoszony był wniosek nagły o wyznaczenie wyborów do Sejmu Śląskiego i o zmianę ordynacji wyborczej.

W imieniu rzadu zabral głos minister Składowski. Zarządzenie p. Prezydenta z 12 lutego t. b. o rozwiązaniu Sejmu Śląskiego dale asumpt wrogiej nam propagandy poza granicami kraju do rozpowszechniania pogłoszek, jakoby rząd, nie rozpisując równocześnie terminu nowych wyborów, zmierzał do uszczerpkienia praw, zagwarantowanych Śląskowi ustawą konstytucyjną.

Aby zgłoszony tu wniosek nie mógł się przyczynić do utrutowania tych państw, minister p. Składowski, minister wyznał, że wczorajszego przywrócić zwłoki, co była przyczyna do wiadomości.

Wniosek nagły w Sejmie o pomoc rządu

WARSZAWA, 53.

Na koniec wczorajszego posiedzenia Sejmu p. Kościłkowski (B.B.) zgłosił nagły wniosek o pomoc dla ludności północnych powiatów wolewodziwa wileńskiego, dotkniętych klęską głodową. Około 100.000 ludności jest dotkniętych klęską, straty w rolnictwie wynoszą 65 do 80 milionów złotych. Wniosek wzywa rząd, aby wysygnował 4 miliony zł. na dokarmianie ludności i udzielenie innych ulg i ulatwień.

Min. pracy Jurkiewicz: Rząd dokłada wszelkich starań, aby złagodzić skutki niedożywienia na Wileńszczyźnie. Min. reform rolnych czekaowo odroczyło, a przezwyciężenie rolowo opłaty komasacyjnej w roku 1928. Bank Rolny w ostatnim roku znacznie zwiększył kredyty na pomoc dla ludności, a w tym roku gotów jeszcze bardziej powiększyć te kredyty. Min. rolnictwa w 1927-28 wysygnowała na zakup zboża siewnych i jarek milion zł. w 1928-29 — 2.500.000, a na zakup pszenicy 1.750.000, w tym zaś roku również jest gotowe zwiększyć kredyty.

Min. robót publicznych zmogło prace nad odbudową i nad budową dróg. Min. pracy poza akcją dla bezrobotnych wysygnowała 250 tys. dla samorządów na roboty publiczne, oraz 88.000 na dożywianie bezrobotnych.

# Wrażenia i wspomnienia uroczej wybranki Polski z Paryża i Nicei

W roku dochodu 1974/75

## Echa sprawy o zabójstwo.

tebnowskiej. Dochodzenie śledztwo pierwotkowe z braku dostatecznych dowodów po raz pierwsze umorzono. Dągnęto w 3 lata później, gdy prokurator bielskoletski przybył do województwa w celu wysłuchania różnych życzeń mieszczanów, zwrócić się do niego jedynie z wnioskiem, niekiedy Józef Urbanowski, oświadczyć, że sprawa ma śmiertelny charakter.

Właściciel ze Wł Golebowski, właściciel dużego gospodarstwa, zył z żoną zwłaszcza od chwili, gdy do swego domu przysłał w charakterze gospodyni młodą wdowę, Annę Drodowską i że oboje w sposób nieudzięk obchodzili się z Golebowską. Jak uznażaliśmy, wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymostku Wł Golebowski został skazany na 12

syna oskarżonego Bronisława, który stanowczo twierdził, że ojciec jego był zabójcą matki. W terminie właściwym Golebiowski wniosł skargę apelacyjną. Syn oskarżonego Bronisław stanął również przed Sądem Apelacyjnym jako świadek.

**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego  
w Białymstoku, II-go rewiru  
miasta Białegostoku Jan Pod-

bielski kancelarie matczynej przy ul. Sobieskiego w domu Nr. 7 ogłasza, że w dniu 14-go marca 1929 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Polnej pod Nr. 41 w fabryce szarpur na Dawida Gordona odbędzie się sprzedaż przez licytację rękawika w stanie czynnym i do bryni, ocenionego na 500 złotych.

**Spis rzeczy i ich znaczenie**  
można obejrzeć w dzień licytacji  
Białystok, dn. 2.III 1929 r.

**Wszystkie NASIONA**

**Chcesz** otrzymać  
ponad? Musisz  
ukontrować kursy fa-  
lowe - kursy spo-  
dowit - prof. Sacki-  
lowicz, Warszawa  
Zofia 42. Kursy  
wzrostu, listowit-  
tuchallit, na bu-  
towit i kapturki i  
tut spowit na pła-  
lowe, stengrad-  
nauka bandla - pro-  
wa, kalfitrat - pro-

**W HOKAZIWKI  
TORUN**  
KRAJOWA

**Ogłoszenia drobne**

**Z**gubiono książkę z wypożyczeń wydanej przez P.K.T. Baranowski, nr 10. Imię: Janina Sygalska. Wzrost: 1945, ciemne włosy. Baranowski, Jan. Szczęsny.

**Ślalsmstoku  
i niedzięlg**

**Z**gubiono książkę z wypożyczeń wydanej przez P.K.T. Baranowski, nr 10. Imię: Janina Sygalska. Wzrost: 1945, ciemne włosy. Baranowski, Jan. Szczęsny.

**Ślalsmstoku  
i niedzięlg**

**Z**gubiono książkę z wypożyczeń wydanej przez P.K.T. Baranowski, nr 10. Imię: Janina Sygalska. Wzrost: 1945, ciemne włosy. Baranowski, Jan. Szczęsny.

[illegible]

za wynag. 20 gr. Układ ogłoszeń  
polecz. w kronice podlegają opłacie.  
Lwów 1, Uleś. Nr. 11 (dodatkowy)